

# Litewscy politolodzy o nowym prezydencie Polski

 [wilnoteka.lt/pl/artykul/litewscy-politolodzy-o-nowym-prezydencie-polski](http://wilnoteka.lt/pl/artykul/litewscy-politolodzy-o-nowym-prezydencie-polski)

[Wilnoteka.lt](http://Wilnoteka.lt), 7 sierpnia 2015, 11:00

Prezydent Polski Andrzej Duda, fot. [prezydent.pl](http://prezydent.pl)/Łukasz Kamiński

W opinii litewskich politologów nowy prezydent Polski będzie poświęcać więcej uwagi Europie Środkowo-Wschodniej niż jego poprzednik, Bronisław Komorowski. Obserwatorzy sceny politycznej nie wątpią w to, że na relacje polsko-litewskie nadal wpływ będzie miało to, w jaki sposób rozstrzygane będą problemy mniejszości polskiej na Litwie.



Dyrektor Instytutu Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych **Ramūnas Vilpišauskas** w wypowiedzi dla agencji BNS powiedział, że jego zdaniem w relacjach międzynarodowych **Andrzej Duda** będzie kontynuatorem polityki partii, z której się wywodzi, czyli PiS. "Większą uwagę będzie poświęcał zagrożeniu ze strony Rosji oraz aktywizacji współpracy regionalnej" - prognozuje Vilpišauskas.

Politolog **Margarita Šešelgytė** jest zdania, że w Polsce jest odczuwalne rozczarowanie polityką Donalda Tuska i Radosława Sikorskiego, którzy zabiegali o szerszą współpracę z "unijną elitą", dlatego teraz Andrzej Duda będzie chciał skoncentrować się na współpracy z państwami Europy Środkowo-Wschodniej. "Jest to młody, energiczny prezydent, mający określone ambicje, można więc przypuszczać, że Polska będzie jeszcze bardziej aktywna w polityce międzynarodowej" - uważa Margarita Šešelgytė.

Opinie politologów są podzielone, jeśli chodzi o unijne aspiracje nowego prezydenta Polski. Zdaniem R. Vilpišauskasa, Andrzej Duda nie będzie forsować szybszego przyłączenia Polski do strefy euro i ogólnie zachowa dystans do integracji unijnej. Natomiast M. Šešelgytė uważa, że choć partia, do której należał, jest konserwatywna, jednak sam prezydent nieraz podkreślał rolę jednoczenia się Europy.

Jak się zmienią relacje polsko-litewskie po tym, gdy najważniejszy urząd w państwie polskim objął nowy prezydent? Dyrektor Instytutu Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych Ramūnas Vilpišauskas uważa, że "stosunki polsko-litewskie będą zależały między innymi od tego, jak na Litwie rozstrzygnięte zostaną zadawnione problemy pisowni nazwisk w dokumentach (...) Ostatnio największym zaniedbaniem były osobiste relacje pomiędzy szefami państw. Tego właśnie najbardziej brakuje, bo ogólnie rzecz biorąc, interesy regionalne Polski i Litwy są takie same. Dobre relacje osobiste pomiędzy szefami państw mogłyby się przyczynić również do przebiegu strategicznych projektów infrastrukturalnych" - uważa R. Vilpišauskas.

Zdaniem politolog Margarity Šešelgytė, relacje polsko-litewskie są zbyt upolitycznione: "Przyczyniają się do tego i politycy, i szefowie państw. I wtedy mowa jest nie o skutecznym rozwiązywaniu problemów, lecz o tym, kto jest winny, kto czego nie zrobił itp. Jest to więc proces absolutnie dwustronny".

Politolog **Vytis Jurkonis** uważa, że wraz ze zmianą na stanowisku prezydenta Polski, nie nastąpią jakieś duże zmiany w polityce państwa, gdyż w dużym, demokratycznym kraju decyzje nie są podejmowane przez jedną osobę. Natomiast poprawa relacji polsko-litewskich zależy od inicjatywy i

chęci współpracy z obydwu stron. Punktów styczności, zdaniem Jurkonisa, jest wiele: "Są to i podstawowe projekty infrastrukturalne w naszym regionie, i aspekt ludzki (oświata, kultura, wymiany młodzieży), i polityka zagraniczna w kwestiach Europy Wschodniej i wspólnego stanowiska w Brukseli".

Na podstawie: BNS

- [Wyślij znajomemu](#)